

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmikowski, za wszelkie inne działy odpowiada Edmund Rakowski wszyscy w Poznaniu.

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu św. Marcin 70

Nr. 120 111

Poznań, czwartek dnia 15 marca 1934

Rok 29

„Gry cywilne” w Belwederze

Rozbieżność w obozie „sanacyjnym” — Pewne grupy nie chcą już czekać dłużej i domagają się dopuszczenia do „fotela i serdela”

Warszawa (Tel. wł.) Tajemnica narad w Belwederze zaczyna się wyjaśniać. Według określeń sfer „sanacyjnych” przedmiotem narad nie były żadne konkretne sprawy lecz „gry cywilne”. Polegają one, podobnie, jak i t. zw. „gry wojenne” na posunięciach strategicznych i na roztrząsaniu najróżniejszych zagadnień politycznych oraz programowych drogą zapytań i odpowiedzi. Przedmiotem narad byłych premierów w Belwederze miała być podobna „gra cywilna”.

Na tle zamierzonych zmian na stanowisku premiera mówią, że sprawa ta wywołała w obozie rządowym dość dużą rozbieżność zdań. Jedni uważają, że powinna być utrzymana dotychczasowa metoda, polegająca na zmianie osób i że nie może istnieć grupa 4 do 5 osób, które w pewnych wypadkach zgodnie z życzeniami czynników decydujących, są kolejno przedstawiane prezydentowi R. P. przy powoływaniu nowego szefa rządu. Natomiast grupy wpływowe ale nie mające charakteru decydujących czynników B. B. wystąpiły z poglądem, że po 8 latach należałoby sięgnąć po nowe, nieużyte jeszcze siły. Grupa bowiem dawna, aczkolwiek jeszcze zasłu-

żona dla obecnego systemu, popadła — zdaniem niektórych — w rutynę usztywnienia metody działania i może już nie odzwierciedlać prądów, jakie w obozie „sanacyjnym” wypowiadają się coraz mocniej.

W kołach politycznych zwracają uwagę, że podczas wtorkowego posiedzenia Sejmu zjawiał się minister Beck, który był dłuższy czas w Sejmie i odbywał liczne konferencje z decydującymi w kołach B. B. posłami. (w)



Królowa piękności Paryża wśród dzieci

Królowa piękności Paryża w otoczeniu swych „dam dworu” odwiedziła przytulki i żółtki dla dzieci, rozdając zabawki, słodycze, uśmiechy i miłe słowo.

Skandaliczny wypadek

Warszawa. (Tel. wł.) W pewnej instytucji stołecznej wydarzył się wczoraj skandaliczny wypadek.

W poczekalni tej instytucji znaleźli się między innymi klientami jeden z miejscowych inżynierów oraz ekspedjentka głośnej w stolicy firmy. Po chwili oboje gdzieś znikli. Gdy zaś po dłuższym czasie nie wracali do poczekalni, poczęto ich szukać i znaleziono wreszcie w bocznej ubikacji w bardzo drastycznej sytuacji. Ekspedjentka dostała skurczu nerwowego. Do udzielenia pomocy lekarskiej wezwano pogotowie ratunkowe.

Wypadek ten wywołał wśród świadków zajęcia ogólne poruszenie i zrozumiałe oburzenie.

Referent, którego nie można odszukać

Pączek mówi o inteligencji i cenzurze

Warszawa. (Tel. wł.) Na posiedzeniu sejmowej komisji administracyjnej zatwierdzono kilka wniosków kłucybu ukraińskiego i lewicy. Nie wszedł natomiast pod obrady wniosek ludowców o masowych aresztowaniach wśród ludności wiejskiej w Małopolsce, ponieważ na posiedzenie nie stawił się referent tego wniosku poseł Kosydarski i daremnie go poszukiwano w całym gmachu.

Wnioski ukraińskie w sprawie rozruchów na Wołyniu i w powiecie leskim odrzucono głosami większości.

Podczas dyskusji wywiązała się ostra wymiana zdań między Rusinami, należącymi do BB., a posłami klubu ukraińskiego.

Poseł Zdzisław Stroński z B. B. zakomunikował, że sprawa amnestji dla uczestników rozruchów w powiecie leskim jest w pełnym toku.

Następnie omawiano wniosek PPS. w sprawie bezustannych konfiskat prasowych. Wniosek ten poparł poseł Rymar, przedstawiając liczne wypadki konfiskat pism narodowych.

W obronie cenzury prasowej wystąpił poseł Pączek, dawniej socjalista dziś B. B. Wyraził on pretensje, że specjalnie cenzura warszawska była zamalowana inteligentna i nie konfiskowała kilkakrotnie „Robotnika” za artykuły o tem, jak ginęli dyktatorzy.

Większość „sanacyjna” odrzuciła wniosek socjalistów, a referat powierzyła Pączkowi. (w)

Dziwna przemiana „tez” w drodze z Sejmu do Senatu

Zasadnicze różnice w tekście „tez konstytucyjnych” przesłanych komisji senackiej
Wybór referenta i zaproszenie do komisji trzech profesorów

Warszawa (Tel. wł.) W środę popołudniu odbyło się posiedzenie senackiej komisji konstytucyjnej pod przewodnictwem senatora Targowskiego w obecności posła Cara. Porządek dzienny obejmował tylko wybór referenta.

Przed porządkiem dziennym senator Głabiński (Klub Nar.) prosił o

odczytanie listu w sprawie odesłania ustawy do Senatu. W liście wicemarszałka Sejmu powinno być stwierdzone, że uchwała zapadła w obecności conajmniej połowy posłów.

Przewodniczący sen. Targowski stwierdził, że list takiego podkreślenia nie zawiera.

W dalszym ciągu sen. Głabiński zaznaczył, że tekst przedstawiony Senatowi różni się od tekstu „tez konstytucyjnych”, uchwalonych przez Sejm. M. i. brakuje w nim ustępu 27 tezy p. Cara, gdzie w nawiasie było dodane „wreszcie wprowadzenie tych przymiotników do konstytucji i do przeniesienia niektórych z nich do ordynacji wyborczej pozostawiam do rozważenia”. Poza tem znajduje się jeszcze kilka zmian, które są poprawkami merytorycznymi.

Sen. Woźnicki (Str. Lud.) podkreśla, że tekst przedłożony komisji senackiej, nie jest zgodny z tekstem uchwalonym przez Sejm.

Sen. Kłuszyńska (PPS.) domaga się, by nad całą sprawą przejść do porządku dziennego. Jest niedopuszczalne, aby w drodze z Sejmu do Senatu w jakimś wniosku poprawiono tekst.

Senator Targowski stwierdza, że toczą się obrady nie nad tekstem ale nad wyborem referenta.

Senator Głabiński podkreśla, że nie można dokonać wyboru referenta skoroniem tekstu.

„Samorząd” w Wilnie

Wilno. (PAT.) Decyzją min. spr. wewn. z dnia 9 marca rozwiązane zostały rada miejska i zarząd miejski m. Wilna. Odnosny dekret został doręczony prezydentowi m. Wilna, dr. Maleszewskiemu w dniu wczorajszym. — Jako powód rozwiązania zarządu miejskiego i rady miejskiej podane zostało niedbałe wykonywanie ciążących na organach samorządu obowiązków.

Na stanowisko tymczasowego prezydenta miasta został powołany dr. Witold Maleszewski, dotychczasowy prezydent Wilna, a na stanowisko tymczasowego wiceprezydenta, inż. Jenz.

Za szpiegostwo — bezterminowe więzienie

Warszawa. (PAT.) Wczoraj późnym wieczorem w sądzie okręgowym w Warszawie zapadł wyrok w sprawie Ernesta Drzeźgi i jego żony Marji Ogórek-Drzeźgowej, oskarżonych o szpiegostwo na rzecz jednego z państw ościennych.

Oboje skazani zostali na bezterminowe więzienie.

Kard. Hlond w Rzymie

Rzym. (PAT.) Wczoraj rano przybył do Rzymu prymas Polski ks. kardynał Hlond.

Podróż ks. prymasa Hlonda pozostaje w związku z końcem Roku Świętego oraz mającą niebawem nastąpić kanonizacja błogosławionego Don Bosca, założyciela kongregacji Salezjanów.

Na dworcu ks. Prymasa powitali ambasador R. P. Wysocki, radca Janicki, urzędnicy polskich placówek dyplomatycznych oraz liczni przedstawiciele duchowieństwa i kolonii polskiej. Po powitaniu ks. prymas Hlond odjechał do domu Salezjanów, gdzie zamieszkał.

Senator Kłuszyńska domaga się przejścia do porządku dziennego nad sprawą wyboru referenta, ponieważ tekst przedstawiony w druku senackim nr. 400 jest niezgodny z tekstem zawierającym t. zw. „tezy” p. Cara, uchwalone przez Sejm.

Senator Perzyński (B. B.) proponuje oddanie referatu senatorowi Rostworowskiemu (B. B.).

Senator Głabiński domaga się, aby do komisji poza rzeczoznawcami pp. Carem, Sławkiem i Makowskim zaproponować również znawców konstytucyjnych, a mianowicie profesorów Bobrzyńskiego, Starzyńskiego i Komarnickiego.

Senator Woźnicki proponuje ze swej strony jako rzeczoznawcę posła Rataja, który był przewodniczącym komisji konstytucyjnej w Sejmie ustawodawczym.

Do komisji postanowiono dopuścić trzech profesorów, wyżej wymienionych, a referentem wybrano p. Rostworowskiego

O następnym posiedzeniu senatorowie zostaną zawiadomieni piśmiennie.

Z więzienia do więzienia

Warszawa. (Tel. wł.) We środę przewieziono z Tarnowa do więzienia św. Michała w Krakowie więźnia brzeskiego, byłego posła Adama Ciołkosza.

(w)

Wiosna idzie

Paryż, w marcu.

Wiosna idzie. W przyrodzie jeszcze jej nie widać. Tuilerjom, Luksemburgowi, laskowi buleńskiemu daleko jeszcze do wybuchu radosnej zieleni, do przyjęcia z otwartymi ramionami spragnionych powietrza i słońca mieszczuchów, ale czuje się już bliskie nadejście upragnionego zwiastuna lżejszej aury. Może wiosna prawdziwa, nie tylko kalendarzowa, przyniesie ze sobą trochę pogody, wesela, może rozchmurzy oblicze Paryża, niezbyt wesole od czasu krwawych awantur, od czasu afery Stawiskiego, wiszącej nad miastem, jak czarna, groźna chmura gradowa.

Tymczasem, wiosnę wyprzedzają wystawy wielkich magazynów i salony mód, które próbują odciągnąć uwagę publiczności (kobiety też się interesują polityką) od t. zw. questions du jour. Przysłowie, że we Francji wszystkie afery, skandale, awantury znajdują swój epilog w piosenkach, w chansons kabaretowych czy ulicznych, przysłowie to już dużo straciło ze swej aktualności. Za to rysownicy i karykaturzyści zdobyli większy teren działania. Wszystkie pisma, dzienniki bez różnicy barwy politycznej, roją się od satyry obrazkowej, graficznej. Kozłem ofiarnym wewrwy i dowcipu rysowniczego są dzisiaj przede wszystkim parlamentarzyści. — Tym się dostaje najwięcej. Awersja i rozgoryczenie mas znajduje ujście w aplauzie, z jakim przyjmowane są i podchwytywane wszystkie złośliwości pod adresem parlamentarzystów. Wcale dobry i intratny w skutkach pomysł miał ów grawer, który wykonał znaczek do noszenia w klapie marynarki. Znaczek posiada w otoku napis: „nie jestem posłem“ (Je ne suis pas député). Pomysł przyjął się, padł na podatny grunt, znaczki znajdują dużo nabywców a grawer robi niezły interes.

Malgré tout Paryż — śródmieście żyje życiem zwykłym. Przeszedł już — choć może pozornie — do porządku dziennego nad wydarzeniami z 6 ub. miesiąca; teatry, wszelkie zakłady rozrywkowe etc. funkcjonują, po dawnemu. Trzeba żyć. A w żadnym kraju, w żadnym może mieście zasada ta nie jest tak kardynalnie pojęta i stosowa-

na podstawa wszystkiego, jak tutaj. Tak czy inaczej trzeba żyć, a przytem dbać o interesy wielkiego hotelu międzynarodowego, jakim jest stolica nadsekwana. Cudzoziemcy są, byli i będą nadal jedną z najważniejszych „industrii“ Paryża, który się bawi, pracuje i tworzy. Dla nich, dla tych obcych przybyszów istnieje szereg teatrów, najrozmaitszych, drogich i najdroższych za-

kładów rozrywkowych, salonów mód, luksusowych sklepów, hoteli, słowem wszystkiego, co dać może wielkie, milionowe miasto, jedno z najbogatszych na świecie.

Paryż — bez względu na to, czy mu źle, czy dobrze — robi dobrą minę, czyni wszystko, na co stać środowisko kultury i cywilizacji, aby turystom i gościom dowieść, że nie napróżno w herbie swoim ma dewizę: „Fluctuat nec mergitur“ (Kołysze się, lecz nie tonie).

M. K.

Antypolskie nastroje na Śląsku czeskim

Prasa i szowiniści czescy niepotrzebnie zaostrzają sytuację

Mor. Ostrawa. (PAT.) Na Śląsku Czeskim i w Morawskiej Ostrawie wydarzyły się liczne wypadki, świadczące o spotęgowaniu się nastrojów antypolskich.

Wczoraj urząd skarbowy w Opawie dokonał niespodziewanie rewizji w polskiej Kasie zaliczkowej w Morawskiej Ostrawie, mieszczącej się w Domu Polskim oraz u jednego z miejscowych działaczy polskich. Rewizje te były prawdopodobnie wywołane denuncjacjami, skierowanymi przeciwko polskim instytucjom i działaczom. Istniejące nastroje odbijają się również w szkolnictwie. W najbliższej przyszłości ma być rozpoczęta budowa 2 czeskich gmachów szkolnych w polskich gminach w Bukowcu oraz w Żywocicach. W Ligotce Alodjalnej jeszcze w ciągu bieżącego roku szkolnego będzie otwarta ekspozytura czeskiej szkoły w Kocobędzu, którą zapełnią

mają dzieci ze szkoły polskiej. Obowiązujące przepisy pozwalają na przenoszenie dzieci w ciągu roku szkolnego ze szkół polskich do czeskich, natomiast przechodzenie dzieci do szkół polskich ze szkół czeskich jest niedopuszczalne.

Prasa czeska nie przestaje sztucznie wywoływać nastrojów antypolskich. Na czele tej akcji stoi „Morawsko-Slezky Denik“, który m. in. szeroko rozwodzi się nad tem, jak to młodzież cieszyńska w dniu 11 bm. śpiewała koło mostu granicznego pieśni patriotyczne w czasie, gdy po drugiej stronie Olzy odbywał się wiec antypolski. Notatka zatytułowana jest „Prowokacja polska“. Niewinna impreza sportowa, mianowicie rajd konny, urządzony przez polską banderę wiejską w okolicy Śląska, pismo przedstawia jako wielką aferę polityczną.

Narciarze zaginęli w Tatrach

Na ratunek wyruszyło Tatrzańskie Pogotowie Ratunkowe

Zakopane. (PAT.) Wczoraj rano wyruszyło w Tatry Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe, celem odszukania zaginionych od poniedziałku Eugenija Dickfosa i Aleksandra Eberlega z Zakopanego, którzy w dniu tym wybrali się w góry na party. Ostatni raz widziano ich na Goryczkowej. Narciarze

do tej pory nie wrócili i nie dali żadnego znaku życia o sobie. Zachodzi obawa, że zblądzili i przeszli na stronę czeską, albo ulegli wypadkowi. To ostatnie przypuszczenie jest tem prawdopodobniejsze, że od poniedziałku panują w górach fatalne warunki atmosferyczne.

Trzy krzywoprzysięstwa za pieniądze

Sensacyjna rozprawa w Łodzi — Cztery aresztowania na sali sądowej

Łódź, 15 marca.

W Sądzie Okręgowym w Łodzi odbywała się ostatnio rozprawa o krzywoprzysięstwo, która nawet jak na stosunki łódzkie zakończyła się wręcz niezwykle. Oskarżoną była 45-letnia Marjanna Szpałek, właścicielka piwiarni przy ulicy Rzgowskiej 20.

W początkach 1933 roku Szpałkowa wydzierżawiła od Anny Szymczakówny kino „Pax“. Po pewnym czasie na ruchomość tę nałożyła sekwestr przez komornika Aniela Prycel, tytułem wierzytelności wekslowej. Ponieważ ruchomości w kinie były własnością Szymczakówny, a Szpałkowa dzierżawiła ją, przeto Szymczakówna zwróciła się do sądu o wyłączenie z pod sekwestr jej mebli.

Na rozprawie cywilnej Szpałkowa wezwana w charakterze świadka, pod przysięgą zeznała, że meble są jej własnością, a dalej, że przenosiła je z jej piwiarni robotnicy Leon Marczak, Franciszek Durko oraz Ignacy Łakomy, którzy to w razie potrzeby mogą potwierdzić. Wobec takiego postawienia spra-

wy sąd nie wyłączył mebli Szymczakówny z pod sekwestr.

Poszkodowana w ten sposób przez Szpałkową, skierowała doniesienie do Prokuratury. W toku dochodzeń zbadani robotnicy Marczak, Durko i Łakomy oświadczyli, że meble nie przenosili, że nic nie wiedza o tem, by meble w kinie należały do Szpałkowej, stwierdzając wręcz przeciwnie, że urządzenie kina było własnością Szymczakówny. Wobec tego Szpałkowa pociągnięta do odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań pod przysięgą.

Na rozprawie Szpałkowa nie przyznała się do winy. Zbadani w charakterze świadków robotnicy, złożyli przysięgę, oświadczyli, że ich pierwsze zeznania złożone w policji były nieprawdziwe, że obecnie wobec złożenia przysięgi na krzyż Chrystusa muszą mówić prawdę i oświadczyli, że meble są własnością Szpałkowej, oraz że je przenosili z piwiarni Szpałkowej do kina. Następnie jednakże w krzyżowym ogniu pytań poczęli mieszać się, kręcić, aż wreszcie jeden z nich przyznał, że mi-

mo przysięgi zeznał nieprawdę, a to dlatego, że namówiła ich Szpałkowa, która zapłaciła im po 15 złotych za złożenie fałszywych zeznań, korzystnych dla niej. Na wnioszek prokuratora Marczaka, Łakomego i Durkę aresztowano niezwłocznie na sali sądowej i osadzono w więzieniu.

Sąd Okręgowy w Łodzi po naradzie skazał 45-letnią Marjanę Szpałek na 1 rok więzienia, a wobec wytoczenia przeciw niej, oraz przekupionym przez nią świadkom-robotnikom nowego aktu oskarżenia, oraz obawy, że pozostając na wolnej stopie usiłować będzie wpływać na zmianę zeznań świadków, Szpałkową osadzono również w więzieniu.

Zgon

ks. Sykstusa burbońskiego

Paryż. (Tel. wł.) Wczoraj zmarł tu w 48 roku życia ks. Sykstus de Bourbon Parma.

Zmarły był bratem byłej cesarzowej austriackiej Zyty. Nazwisko jego stało się głośne w czasie wojny, kiedy to książę usiłował nakłonić cesarza austriackiego Karola do porzucenia sojuszu z Niemcami.

Po wybuchu wojny światowej Sykstus starał się o przyjęcie go do służby wojskowej w armji francuskiej i angielskiej, lecz w obu wypadkach bezskutecznie. W roku 1916 ks. Sykstus udał się do Wiednia, gdzie odbył konferencję w sprawie odstąpienia Austrii od sojuszu z Niemcami. Jemu to cesarz Karol wręczył w roku 1917 słynny list, w którym wyrażał gotowość zerwania sojuszu z Niemcami w razie, gdyby Niemcy nie przyjęły podyktowanych im przez Ententę pierwszych, bardzo dogodnych propozycji pokojowych. Do tego jednakże nie doszło, gdyż Francja nie zgodziła się na warunki, podyktowane przez cesarza Karola, który żądał gwarancji w sprawie utrzymania tronu austriackiego dla Habsburgów.

Paryż. (PAT.) Ks. Sykstus Bourbon Parma, który zmarł wczoraj w pałacu paryskim swego teścia ks. Deauville wzbogacił swego czasu naukę francuską głośnymi wyprawami do Afryki i Azji. W czasie wojny światowej na wiosnę 1917 r. ks. Sykstus był agentem łącznikowym swego szwagra cesarza Karola i przekazywał poufnie i nieoficjalnie prezydentowi Poincaremu wiadomości o nastrojach pokojowych w Austrii.

Straszliwy wybuch dynamitu

Nowy Jork. (PAT.) W porcie La Libertad w republice Salvador nastąpił straszny wybuch dynamitu. W katastrofie zginęło 160 osób.

Narazie brak bliższych szczegółów.

Pod gruzami zawałonego hotelu

Beirut. (PAT.) Wczoraj zawałił się tu wielki gmach, w którym mieścił się hotel i kawiarnia.

Z pod gruzów wydobyto już 25 osób, w tem 15 trupów.

Paryż. (Tel. wł.) Wczoraj wydarzyła się straszna katastrofa w Beyrucie. Mianowicie na placu działowym zawałił się jeden z większych domów, starsza budowla, grzebiąc pod sobą kilkanaście osób. W domu mieściły się lokale prywatne i hotel a na parterze kawiarnia i restauracja. Dotychczas wydobyto z pod gruzów 15 osób zabitych i 10 ciężko rannych. Kilka osób pozostaje jeszcze pod gruzami.

W akcji ratowniczej bierze udział wojsko.

Poszukiwania klejnotów Stawiskiego

Do Genewy wyjechała specjalna komisja śledcza

Paryż. (PAT.) Według informacji, nadeszłych z Genewy, przybyła tam specjalna komisja śledcza, która po porozumieniu się z tutejszymi władzami, dokona przeglądu dokumentów i biżuterji, ulokowanych przez Pigalio w jednym z tamtejszych banków.

Paryż. (PAT.) Wczorajsze dzienniki przynoszą nowe rewelacje w sprawie związku, jaki zachodzi między tragiczną śmiercią Prince'a a aferą Stawiskiego.

Okazuje się, że w końcu grudnia r. ub. radey Prince'owi złożył wizytę jeden ze znanych jubilerów paryskich i oświadczył, że w grudniu r. ub. Stawi-

ski usiłował zastawić u niego większą ilość klejnotów. Jubiler zaznaczył, że dał Stawiskiemu zadatek, przez co uzyskał szczegółowy opis klejnotów jak również został poinformowany o miejscu, w którym biżuterja się znajduje. W kilka dni później Stawiski uciekł i jubilerowi kosztowności nie dostarczył. To właśnie zmusiło jubilerów do wniesienia skargi na ręce sędziego Prince'a. Prince przyjął skargę oraz pozostawiony przez jubilerów kwit na wspomniany zadatek. Ten właśnie kwit oraz protokół z deklaracją jubilerów zostały skradzione z teczki zamordowanego radey Prince'a.

W tych warunkach jest zrozumiałe, że władze śledcze przywiązują duże znaczenie do wykrycia klejnotów Stawiskiego, gdyż przyczyni się to do ustalenia istotnych śladów mordercy Prince'a.

Przepowiednia pogody na czwartek: Zachmurzenie zmienne z zanikającymi drobnymi opadami, głównie na wschodzie kraju. Temperatura bez większych zmian. Umiarkowane wiatry pld.-zachodnie i pld.

99 lat więzienia

Chicago. (PAT.) Basil Banghard skazany został za porwanie Johna Factora na 99 lat więzienia. Jak wiadomo, Banghard więził Factora przez 12 dni, dopóki nie otrzymał okupu w wysokości 70 000 dol. Spólnicy Bangharda skazani zostali również na 99 lat więzienia.

Napad bandytów

Łódź. (Tel. wł.) W okolicy Uniejowa niewykryci narazie 4 bandyci napadli zniemacka na niejakiego Winnickiego i pod groźbą rewolweru odebrali mu 560 zł.

Policja zarządziła energiczne dochodzenia.

Aresztowanie literata polskiego w Koszycach

Użhorod. (PAT.) Z Koszyc donoszą: Policja w Koszycach przeprowadziła wczoraj nagle rewizję w prywatnym mieszkaniu Stanisława Taszyckiego, literata krakowskiego, który bawi tu w charakterze delegata Komitetu Pomocy Kulturalnej dla Polaków w Czechosłowacji przy tutejszym radjo, i aresztowała go. Powody aresztowania nie są dotychczas znane. Taszycki znany jest z licznych odczytów o Polsce współczesnej w tutejszej rozgłośni i cieszy się dużą sympatją w Koszycach.

Narada w Doorn

Berlin. (PAT.) Z Amsterdamu donoszą, że na zamku w Doorn odbyła się rada familijna członków rodziny b. cesarza z udziałem Kronprinza i ks. Augusta Wilhelma pruskiego.

Obrazy te pozostają rzekomo w związku z trudnościami finansowymi, w jakich znalazł się b. cesarz Wilhelm z powodu zbyt rygorystycznego stosowania przez rząd Rzeszy przepisów o reglamentacji dewiz. Z tego powodu uniemożliwione zostało przekazywanie b. cesarzowi większych sum z jego majątku na obszarze Rzeszy.

Niedoszłe walne zebranie poznańskiego oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża

Wczoraj na godz. 4.30 po południu zwołane było na dużą salę Domu Rzemieślniczego walne zebranie poznańskiego oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża. Jak o tem już donosiliśmy, zebranie to zostało zwołane w sposób nieformalny, bez ogłoszenia porządku obrad, co poddaliśmy krytyce. W przeciwstawieniu zaś do zeszłego roku, gdzie udział obywatelstwa w zebraniu był tłumny, tym razem stawilo się niewiele osób, za wyjątkiem wojskowych, którzy przybyli w znacznej liczbie.

Zebranie zagał przez zarząd oddziału na m. Poznań, prof. Jurasz w pozycji dziwnie nietaktownej — z nogą na krześle. Wystąpił on przeciwko uwagom „pewnego pisma” z powodu wspomnianego nieformalnego zwołania zebrania, ale równocześnie sam przyznał, że nieformalność ta zaszła i że uchybienie zostało popełnione, co tłumaczył niedopatrzaniem. W końcu prof. Jurasz oświadczył, że jeśli ktośkolwiek zaprotestuje przeciwko odby-

ciu zebrania, to ze względów prawnych trzeba będzie zwołać zebranie nowe.

Niezgodny ze statutem sposób zwołania walnego zebrania wykazali pp. radca Kultury i b. wiceprezydent dr. Kiedacz. Płk. dr. Wołkowiński żądał powzięcia decyzji w tej sprawie przez

większość zebranych. Bezwzględnie natomiast zaniechania obrad domagał się p. Edmund Szwedziński.

Przewodniczący prof. Jurasz — wbrew pierwotnemu swemu oświadczeniu — oddał protest pod głosowanie i stwierdził większość za dalszym tokiem obrad. Zaraz jednak zdanie swoje ponownie zmienił i zakomunikowawszy, że prawnicy przestrzegają go przed niedopuszczalnością takiego postępowania, uznał protest za dostateczną ku temu podstawę i obrady zamknął.

Trzy lata więzienia za puszczanie w obieg fałszywych pieniędzy

Przed tutejszym sądem okręgowym odpowiadali dnia 14 bm. aresztowani w styczniu rb. Kazimierz Trojanek (ul. Pamiątkowa 9) i Antoni Vogel (ul. Kolejowa) za zbrodnie świadomego puszczania w obieg fałszywych 2- i 5-złotówek. Przewód sądowy — na podstawie zeznań świadków — p. Zakrzewskiego i przod. pol. śledczej p. Wiśniewskiego w zupełności udowodnił

winę oskarżonego Vogla, którego sąd, ze względu na bogatą jego przeszłość kryminalną, skazał na 3 lata więzienia.

Drugiego oskarżonego Trojanę, poprzednio też już karanego za podobne przestępstwo, sąd tym razem z braku dostatecznych dowodów uwolnił. (s. f.)

Strajki w Madrycie

Paryż. (PAT). Wczoraj proklamowano w Madrycie strajk robotników zakładów tramwajowych.

Strajk ma na celu poparcie strajkujących już robotników metalurgicznych.

Oskarżenie wybitnego parlamentarzysty

Paryż. (PAT). Wczoraj rada ministrów wysłuchała sprawozdania min. sprawiedliwości Chérona o wynikach dochodzeń w aferze Stawiskiego oraz w sprawie zabójstwa radcy Prince'a.

Według krążących pogłosek w najbliższym czasie ma być postawiony w stan oskarżenia jeden z wybitniejszych parlamentarzystów.

Katastrofa statku sowieckiego

Moskwa. (PAT). Statek sowiecki „Kuzniec Lesow”, jadący z ładunkiem drzewa do Władywostoku, rozbił się o skały w pobliżu Hong-Kongu i osiadł na mieliźnie.

Na pomoc zagrożonemu statkowi wyjechał z Władywostoku statek ratowniczy „Dniepr”.

Aresztowania w Estonji

Rewel. (Tel. wł.) Ze stolicy i z całej prowincji nadchodzą wiadomości o dalszych aresztowaniach wśród urzędników i wojska. W ciągu ostatnich dwóch dni zwolniono z aresztu 75 osób. Liczba aresztowanych wynosi ogółem 500 osób. Władze w dalszym ciągu przeprowadzają liczne rewizje w stolicy i na prowincji. W niektórych miejscowościach liczba aresztowanych była tak wielka, że musiano ich ulokować pod strażą w różnych gmachach publicznych, jak szkołach itp. Wśród urzędników dokonywane są obecnie wszystkie komunikacji, zawikłani w sprawę niedoszłego zamachu, otrzymali za wiadomości, że lepiej będzie dla nich, gdy wniosą podanie o zwolnienie, w przeciwnym bowiem razie nastąpi bezwzględne usunięcie ich z urzędu.

TEATRY

Z Teatru Polskiego

Dziś i jutro „Czwarty do bridge'a” Adama Grzymały - Siedleckiego w obsadzie premierowej.

W sobotę jubileuszowe przedstawienie z powodu 30-lecia pracy scenicznego współdyrektora Teatru Polskiego Maksymiliana Piotrowskiego. Odegrana będzie komedia Al. hr. Fredry „Zemsta” w nowej wystawie Z. Szpingiera.

Dziś koncert symfoniczny w auli uniwersyteckiej

Dzisiejszym koncertem symfonicznym orkiestra miejska zakończy obecny sezon koncertowy. Z tej racji uložony został imponujący program, na czoło którego wysuwają się jedno z największych dzieł literatury symfonicznej, mianowicie monumentalna „IX. Symfonia” Beethovena na orkiestrę, kwartet solowy i chór mieszany. — Współdziałal w wykonaniu tego wiel-

kiego dzieła biorą pp. Linda Kamieńska, Włodzimiera Jarochowska, Kazimierz Czarnecki, Roman Heising, Poznańskie Tow. Oratoryjne i Tow. im. Moniuszki. Salistka wieczoru, znakomita pianistka, Wanda Piasecka odegra z towarzyszeniem orkiestry koncert fortepianowy A-dur Mozarta. Program poprzedzi uwertura opery „Wesele Figara”.

Koncertem, który odbędzie się o godz. 8 wieczorem w auli uniwersyteckiej, dyryguje dr. Zygmunt Latoszewski.

Z Teatru Nowego

Dziś sensacyjna premiera komedii ironicznej „Pan z towarzysztwa” W. Hasenclavera. Jest to kapitalna satyra na stosunki w świecie „wielkich interesów”, gdy przestała obowiązywać etyka a rządzi spryt i zawrotne tempo — właściwie podłożo, na którym wyrastają wielkie afery i wielcy aferzyści naszych czasów.

On

narażał życie dla jednego pocałunku!

Ona

pragnęła przeżyć porażkę drugą wielką miłości!

Dlatego

naznaczyli sobie

RENDEZ-VOUS W WIEDNIU

premiera jutro w kinie Metropolis

Wygrane loterii państwowej

Warszawa. (PAT.) W pierwszym dniu ciągnięcia II kl. 29 PLKl. ważniejsze wygrane padły na następujące numery: 50 000 zł na nr. 8 001 i 126 629, 20 000 zł na nr. 100 071, 15 000 zł na nr. 155 025, 10 000 zł na nr. 52 243 i 89 384, 5 000 zł na nr. 28 174, 73 158, 81 355 i 162 871.

Stan bezpieczeństwa we Lwowie

Lwów. (Tel. wł.) W ciągu jednej nocy dokonano tu włamania do hurtowni tekstylnej w Rynku, skąd zabrano towarów na 10,000 zł, następnie do sklepu przy ul. Łyczakowskiej, gdzie wyrządzone szkody wynoszą 4,000 zł, oraz do mieszkania prywatnego przy ul. Tarnowskiego, gdzie zabrano ubrania i biżuterii na kwotę 5,000 zł.

Dzienniki polskie w Niemczech

Warszawa. (Tel. wł.) Agencja „Iskra” ogłasza, że na podstawie wzajemności władze niemieckie dopuściły na teren Niemiec wszystkie bez wyjątku dzienniki, wychodzące w Polsce, którym w ostatnich latach odebrano debiet pocztowy w Niemczech. (w)

Samochód wpadł do stawu

Paryż. (Tel. wł.) Z niewyjaśnionych dotychczas przyczyn do stawu w Lioges wpadł samochód osobowy, w którym znajdowało się pięć osób.

Trzy osoby utonęły, a pozostałe dwie zdołały w ostatniej chwili się wyratować.

Olbrymie zaległości podatkowe

Zaległości podatkowe po wsiach pow. kieleckiego i sąsiednich są olbrzymie i sięgają nieraz kilkuset tysięcy złotych. W takiej np. wsi Suków suma zaległych podatków samorządowych wynosi 9.600 zł.

Celem ściągnięcia tych zaległości władze skarbowe ślą tysiące „upomnień”, za które pobierają obecnie po 1 zł 50 gr. W tymże Sukowie jednego dnia rozdano 240 takich „upomnień”.

Nadużycia komornika

Prokurator sądu okręgowego w Piotrkowie rozesał listy gończe za komornikiem sądu grodzkiego w Piotrkowie, Bolesławem Piątkiem.

Jak się dowiadujemy komornik Piątek w związku z pełnieniem swych funkcji nie wyliczył się z 8 tys. zł. Ponieważ szczegóły tej afery trzymane są na razie w tajemnicy, trudno dzisiaj mówić dokładnie o popełnionych nadużyciach. Z tego też powodu nie możemy podać szczegółów tej afery.

Tak więc Piotrków ma drugą sensacyjną sprawę o nadużycia. „Komornikowska” afery jest bardzo nieprzyjemna dla miejscowej „sanacji”, gdyż komornik Piątek był gorliwym „sanatorem”. Podczas ostatniego deszczu odnaceń został dekorowany Krzyżem Niepodległości z mieczami!!! Poza tem komornik Piątek należał do szeregu organizacyj sanacyjnych.

Śmierć na schodach

Łódź, 14 marca. Niezwykły wypadek miał miejsce w klatce schodowej domu przy Al. Kościuszki 57. Około godziny 23.30 dozorca domu zaalarmowany został głuchym upadkiem oraz jękami. — Gdy wyszedł znalazł na schodach leżącego w stanie nieprzytomnym jakiegoś młodzieńca, którym, jak to później ustalono, był 17-letni Józef Dyguta. Wezwany lekarz pogotowia stwierdził śmierć Dyguty wskutek złamania podstawy czaszki i wstrząsu mózgu. Okazało się, że młodzieniec, schodząc ze schodów, potknął się i runął wtył przyczem głową uderzył z dużą siłą o kamienne stopnie, doznając złamania czaszki, wskutek czego nastąpiła śmierć.

Zwłoki przewieziono do prosektorjum miejskiego.

METROPOLIS

DZIŚ

poraz ostatni

najdowcipniejszy film wielkiego

BUSTERA KEATONA

„PROFESOR

w KABARECIE”

Ucieczka od życia

W kronice wypadków zanotowano wczoraj dwa zamachy samobójcze.

Na Wielkich Garbarach 4 zacczadziła się gazem świetlnym w zamiarze samobójczym 22-letnia Cecylja Rożańska z zawodu robotnica. Zamach samobójczy miał podkład miłosny. Stan desperacki był tak ciężki, że utraciła ona przytomność. Pogotowie ratunkowe przewiozło ją do szpitala miejskiego.

Późnym wieczorem targnął się na życie z bliżej niewyjaśnionej przyczyny, trując się lyzolem, 20-letni uczeń fryzjerski Marceli Zalewski (ul. Marszałka Focha 66). Niedoszłego samobójcę przewieziono do szpitala miejskiego. (kl)

Wiadomości potoczne

KRONIKA MIEJSCOWA

Z inicjatywy Stow. Pracowników Zaw. Straży Pożarnej stol. m. Poznania odbył się wczoraj w świetlicy Stowarzyszenia przy ul. Grunwaldzkiej turniej w grach pokojowych (szachy, dama i mlyneczek) przy współdziałaniu Stow. Młodzieży „Orzeł” i Stow. Młodzieży Obywatelskiej parafii archikatedralnej. Turniej zakończył się wynikiem 25:11 na korzyść Stow. Pracowników Zawodowych Straży Pożarnej. Należy nadmienić, że wspomniane stowarzyszenie, które wyszło z turnieju zwycięsko, po raz pierwszy brało udział w podobnej imprezie. Organizacja spoczywała w rękach Stow. Młodzieży „Orzeł”. (kl)

Marzec

15 CZWARTEK

Kalendarz rzym.-kat.

Czwartek: Leontyny, Longina, Klemensa
Piątek: Cyryla i Metodego, Abrahama Patr.

Kalendarz słowiański

Czwartek: Długomily
Piątek: Ojcosławy

Słońca: wschód 6.08
zachód 17.56

Księżyc: wschód 5.59
zachód 18.24

Długość dnia 11 godz. 47 m.

Zebrania

- Dziś o 16 Tow. Uczelników Powst. Wlkp. (Sw. Łazarz-Górczyn) — zbiórka przy ul. Marsz. Focha 39;
- o 18 Wlkp. Koło Młodych Ziemianek (sekcja samokształcenia), w mieszkaniu p. Zakrzewskiej, ulica Działyńskich 9;
- o 18 Polskie Tow. Botaniczne, w zakładzie botaniki, ul. Słowackiego 4-6;
- o 19.30 Tow. Opieki nad Zwierzętami na Woj. Pozn. — walne zebranie w ognisku Zw. Ofic. Rez., Stary Rynek 80-82;
- o 19.30 Lokatorzy — wielkie zebranie zreszty lokatorskiej u p. Jarockiej, ul. Masztalarska 8 a.
- o 20 Stow. Kupców Chrześcijan — walne zebranie w Domu Kupiectwa, ul. Zwierzyniecka 12;
- o 20 Tow. Uczniów Handlowych w ognisku, al. Marcinkowskiego 26;
- o 20 Liga Morska i Kolonjalna — walne zebranie w auli Wyższej Szkoły Handlowej;
- o 20 Narodowa Organizacja Kobiet, w salce na Sw. Marcinie 65;
- o 20 Stow. Polsko-Francuskie, w sali 17 U. P., Coll. Minus.

Jutro o 19 Polskie Tow. Chemiczne, w zakładzie chemii farm., ul. Grunwaldzka 14;

- o 20 Polski Instytut Socjologiczny, w cukierni al. Marcinkowskiego 8;
- o 20 Sodalicia Panien Urzędniczek (sekcja Miłosierdzia), w ognisku na Piekarach.
- o 20 Katolickie Koło Abstynentek, w ognisku, ul. Podgórna 12 b.

Pogrzeby

Dziś: Śp. Daniela Laubego o godz. 16 ul. Marsz. Focha 39.

Teatry:

Teatr Wielki: Dziś — Koncert symfoniczny.
Teatr Polski: Dziś — „Czwarty do bridge'a”.
Teatr Nowy: Dziś — „Pan z towarzysztwa”. (Premjera).

Niesamowity wypadek śmierci

Nieprzytomny wskutek odniesionych ran chłopiec zatonął w rzece podczas przewożenia go do lekarza

Konin, 14 marca. W dniu 12 bm. na terenie wsi Sztelawek (gmina Trąbczyn, pow. Konin), podczas ścinania topoli gałąź upadającego drzewa tak silnie uderzyła 12-letniego chłopca o nieświadczym dotychczas nazwisku, że nieszczęśliwy padł na ziemię bez przytomności.

Ciężko poranionego ułożyli robot-

nicy na wozie i zamierzali zawieźć do domu w celu udzielenia pomocy. Nieszczęście jednak chciało, iż podczas przejazdu przez rzeczulkę w Sztelawku wóz wywrócił się i chłopiec dostał się na głębinę, z której wydobyto go już bez życia.

Wypadek wywołał w okolicy wstrząsające wrażenie.

RECENZJE KINOWE

Kino „Gwiazda“ wyświetla film p. tyt. „Zdobycie cię muszę“ z Janem Kiepurą. — Gra on rolę operowego tenora, który zakochał się w przypadkowo spotkanej panience. Aby poznać uroczą nieznajomą, organizuje na jej cześć koncert w wielkiej pływalni. Dziewczyna zaręcza się jednak ze starym dyrektorem opery. Tenor przybywa na jej ślub i śpiewa na chórze. Usłyszawszy śpiew kochanego w skrytości śpiewaka, dziewczyna zostawia narzeczonego przed ołtarzem i spieszy w objęcia tenora. Akcja filmu jest zabawna a największe jej urozmaicenie stanowi śpiew Kiepury, który m. in. śpiewa kilka pieśni po polsku. Dużo wesołych epizodów wnosi do akcji świetny komik Barroux. (ver.)

Kino „Orzeł“ daje program składany. W zabawnej farsie „Nie chcę być królem“ bohaterem jest paryski andrus. Na prośbę księcia, powołanego na jakiś egzotyczny tron, andrus obejmuje jego rolę. A rola ta ma nietylko przyjemne strony, zwłaszcza, gdy rewolucjoniści porywają rzekomego księcia. Nic więc dziwnego, że bohater po szczęśliwym wyzwoleniu się z niewoli, wraca już nie na tron, ale do Paryża.

„Czarny diabeł“ jest filmem ców-boy-skim z Timem Mc Coy w roli głównej. — Jest on tu dzielnym szeryfem, ale gdy na tem stanowisku nie może obronić niewinnie posadzonego o zabójstwo przyjaciela, składa swą szeryfowską gwiazdę i na własną rękę poszukuje zabójców. Ściera się przytem z groźną szajką „Czerwonego diabła“, którą po wielu trudnościach zwycięża. W roli czerwonego diabła widzimy tu Noaha Beery. (ver.)

Kino „Sfinks“ wyświetla film pod tyt. „Ostatnia carowa“. Niedawno dzienniki przyniosły nam wiadomość o sensacyjnym procesie w Londynie ks. Jusupow przeciwko wytwórni Metro-Goldwyn-Mayer o zniesławienie księżnej w tym wła-

śnie filmie. Londyński sąd uznał, że księstwo Jusupow zostali tym filmem zniesławieni i przyznał im 25 000 funtów odszkodowania. Pozatem wytwórnia musi film wycofać z obiegu. „Ostatnia carowa“ więc oglądamy prawdopodobnie po raz ostatni. Film ten widziliśmy nie tak dawno na ekranie kina „Apollo“. Z okazji wzniesienia filmu ograniczamy się do krótkiego stwierdzenia, że nie jest on zgodny z historią i że został wykonany z ogromnym nakładem pieniężnym (kosztował 1 200 000 dolarów). Najcenniejszym walorem filmu są kapitalne kreacje obu braci Barrymore'ów: Lionela w roli Rasputina i Joh'a w roli ks. Jusupowa (który w filmie figuruje jako jeden z wielkich książąt). Ostatnie lata panowania rosyjskiej carowej i jej stosunek do Rasputina są niezmiernie wdzięcznym materiałem dla scenarjusza filmowego. Jeżeli więc reżyser (Polak Bolesławski) miał do dyspozycji dobry scenarjusz, świetnych aktorów i ogromne środki, stworzenie interesującego filmu nie było rzeczą trudną. (Sz.)

Kino „Tęcza-Lazarz“ wyświetla film p. tyt. „Komenda serc“ — typową w swoim rodzaju niezłą operetkę filmową. Dolly Haas jest bardzo miłą, w mundurze jest jej bardzo do twarzy, ale nie bardzo chce się nam wierzyć, aby mogła wszystkich tem przebraniem wprowadzić w błąd i uchodzić za kadetę. Partnerem Dolly Haas jest pełen młodzieńczego wdzięku Gustaw Fröhlich. (Sz.)

KRONIKA GOSPODARCZA GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 14. 3. 1934 r.

Dewizy:

	trans	sprzed.	kup
Belgja	123.85	124.16	123.54
Gdańsk	172.85	173.28	172.42

Holandja	357.40	358.30	356.50
Kopenhaga	121.15	121.75	120.55
Londyn	27.11—27.10	27.23	26.97
N. Jork czek	5.31%	5.34	5.28%
N. Jork kabel	5.31%	5.34	5.29
Paryż	34.95	35.04	34.86
Praga	22.04	22.09	21.99
Sztokholm	139.60	140.30	138.90
Szwajcaria	171.49	171.92	171.06
Włochy	45.58	45.70	45.46
Berlin	210.80		

Papier wartościowe i obligacje:

3% poz. bud.	42.15
4% poz. inwest.	108.75
5% poz. konwers.	59.75
6% poz. dolarowa	70.00
4% poz. premj. dol.	52.75
7% poz. stabiliz.	57.75
w drobnych	58.25

Tendencja przeważnie mocniejsza.

Akcja w złotych:

Bank Polski	78.00
Wysoka	31.00
Starachowice	10.75
Lilpop	11.75

Tendencja niejednolita.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1 000 kg. reszty za 100 kg.

Berlin, 14. 3. 1934 r.

Pszonica march.	76—77 kg.	196,00—187,00
fr. Berlin		
Tendencja spokojna.		
Zyto march.	72—73 kg. fr.	164,00—157,00
Berlin		
Tendencja spokojna.		
Jęczmień browarowy dobry	fr. Berlin	176,00—183,00
Tendencja spokojna.		
Jęczmień browarowy dobry	od st. march.	167,00—174,00
Tendencja spokojna.		
Jęczmień jary średni gat.	i jakości fr. Berlin	164,00—171,00
Tendencja spokojna.		
Jęczmień jary średni gat.	i jakości od stacji march.	155,00—162,00
Tendencja spokojna.		
Owies march fr. Berlin		145,00—152,00
Tendencja stała.		
Owies march od st. march.		133,00—143,00
Tendencja stała.		
Mąka pszenna wyb krajowa (0—41%)		32,25—33,25
Tendencja spokojna.		
Mąka pszenna przedniej jakości (0—50%)		31,25—32,25
Tendencja spokojna.		
Mąka pszenna wiekarska kości (0—65%)		30,25—31,25

Mąka pszenna krajowa wyborowa (41—70%)	26,25—27,25
Mąka żytnia (0—70%)	22,30—23,30
Tendencja spokojna.	
Otręby pszenne	11,50—11,70
Tendencja spokojna.	
Otręby żytnie	10,50—10,80
Tendencja spokojna.	
Groch Victoria	40,00—45,00
Groch drobny jadalny	30,00—35,00
Groch pastewny	19,00—22,00
Peluszka	16,00—17,00
Bób	16,50—18,50
Wyka	15,00—16,00
Lubin niebieski	12,00—13,00
Lubin żółty	15,75—16,50
Seradela nowa	17,75—19,00
Kuchy lniacne 37%	12,20—
Kuchy orzecha ziemn. 50%	10,30—
Kuchy mielone %	10,60—
Wytloki suche	10,00—
Srót Soja ekstrahowany 46% loco Hamburg	8,70—8,80
Srót Soja ekstrahowany 46% loco Szczecin	9,10—9,20
Płatki ziemniaczane	13,10—14,20
Płatki ziemniaczane od stacji Berlin	11,70—14,30
Ziemniaki jadalne białe	1,40—1,50
Ziemniaki czerwone	1,50—1,60
Ziemniaki inne żółte	1,50—1,95
Ziemniaki przemysłowe	1,95—2,10
ziemiaki fabr. za funt w fg. loco fabryka	9,00
ziemiaki fabr. za funt w wolnych obrotach	7 3/4—8 1/4

	fr. Berlin	loco stacja
Śloma z pras drut	0,80	0,45—0,55
Śloma p pras drut	0,65	0,30—0,40
Śloma owsiana drut	0,80	0,40—0,55
Śloma jęczm drut	0,80	0,40—0,55
Śloma z dęgi wiąz	1,10—1,15	0,70—0,85
Śloma z dęgi wiąz szn	1,0—1,05	0,50—0,75
Śloma z pras sznur	0,85	0,45—0,60
Śloma p pras sznur	0,75	0,40—0,50
Sieczka	1,60—1,70	1,30—1,50
Tendencja stała.		
Siano handl. suche	2,40—2,60	1,70—2,00
Siano dobre i pokosu	3,45—3,20	2,0—2,95
Lucerna luzem	4,00—4,10	3,30—3,70
Tymotka luzem	4,10—4,20	3,40—3,80
Siano konczyn luzem	3,90—4,0	2,20—3,40
Siano z nad Warty	2,90—3,00	2,20—2,55
Siano z nad Haweli	—	1,90—2,25
Tendencja spokojna.		
Ogólna tendencja spokojna.		
Notowania terminowe:		
Owies marzec	143,50	
„ maj	—	

Za ogłoszenia i reklamy odpowiadają administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

W Banku Ludowym w Mogilnie
wakuje od 1 kwietnia 1934 r.

posada Członka Zarządu

Oferty wraz z odpisami świadectw, których się nie zwraca, oraz z żądaniem uposażeniem należy skierować w terminie do 25 marca do prezesa Rady Nadzorczej p. Józefa Trzczińskiego, Świerkówiec p. Mogilno. Kaucja wymagana. Nieuwzględnione oferty zostaną bez odpowiedzi. dg 1214

Świeże Łupacze (dorsze)
poleca
Gdański Dom Del.kalesów
M. ROTNICKI — Poznań
Fr. Ratajczaka 38, tel. 23-43
nr 5802

Oprawy kalążek
wszelkiego rodzaju
Introligatornia
Drukarni Toruńskiej
T. A. w Torunlu
ul. św. Katarzyny 4.
STEMPLE
L. KAPELA
WROCLAWSKA 16
nr 4744

Skład bławatów i konf. damskiej
przy Rynku, w najlepszym położeniu w Ostrowie zaraz na sprzedaż, lub największe nowoczesne lokale z obszernymi wystawami do wydzierżawienia. Lokal nadaje się także na galanterię damską i męską. Tylko poważne oferty pod zg 5844 do Kurjera Poznańskiego.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21 025, d 1811
i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11.

4. OSOBISTE

Spokój ducha
osięgniesz za 1 złoty jedząc podwieczorek w Cukierni Webera, ul. Nowa 4.

7. SPRZEDAŻE

108 lat egz. Fabryka Suku
Karol Jankowski i Syn
Bielsko, Oddział w Poznaniu, Plac Wolności 17 poleca nowości wiosenno-letnie, materiały męskie, damskie i wojskowe, ceny ściśle fabryczne. dr 1145

Urządzenie
składowe z likwidacji filij, regaly szafy, lustra, okretkarke, kase National. Wiza Maluszek, Nowa 6. zdr 35 102

Zakład
fryzjerski dużej wsi. Zgłoszenia Świetlana 44, willa Górczyn. zdr 34 584

Motocykle
reparacje, ceny kryzysowe. Używane oraz nowe maszyny tanio. Koszycyński, Dąbrowskiego 4. dawniej „Sarolea“. Pg 3 839-10.113

Materiały na ubrania
w wielkim wyborze poleca Andrzejewski. Szkolna 13. dg 1073

Makulatury
gazetowej kilkanaście centnarów sprzedam. Oferty Kurjer Pozn. zdr 34 581

Jadalnia
okazyjnie tania rzeźbiona. Stolarnia, Bukowska 9. zdr 34 588

Mebel
i stół do sprzedania. Aleje Marcinkowskiego 1, mieszkanie 8. III. piętrowo. zdr 34 587

Gospodarstwo
16 morg. dom mieszkalny. 4 pokoje kuchnia, maszynę zabudowaną, w razie objęcia można 18,5 morgi w dzierżawę objąć, blisko dworca. 2 minuty miasto Buk — bardzo korzystnie zaraz do objęcia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdr 34 625

Kiosk
sprzedam. Adres Kurjer Pozn. zdr 34 717

12. DO WYNAJĘCIA

Siedmiopokojowe
komfortowe słoneczne. Słowackiego 22. gospodarz.

15. POKOJE UMEBL.

Słoneczny
centralne elektryczność. Poznańska 58 a, mieszkanie 6, narożnik Mickiewicza. zdr 34 637

22. ZGUBY

Zginęła
legitymacja studencka Trompé-teur'a, proszę oddać w portierni Collegium Minus. zdr 35 065

Torebkę
cerowaną, włóczkową. zawartość 45.— klucze proszę zwrócić za wynagrodzeniem. Dr. Seibelówna, Rzepckiego 27. zdr 34 607

23. ROZMAITE

Ekspresdruk
Fredry 6. Pilne druki zaraz. dr 1 123

Doskonale auto
dam za posadę. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdr 34 589

Koncesja
alkoholowa potrzebna od zaraz. Zgłoszenia Poznań, Kramarska 15. zdr 34 719

Znana
wzrostka Adarelli przepowiada przyszłość z cyfr i kart. Przyjmuje do 9 wieczór. Podgórna 13. mieszkanie 10, front. zdr 34 693

Sukienki
szyje tania Salon Mód „Sława“, Aleje Marcinkowskiego 15. zdr 34 701

Koldry
wykonuje przerabia Smoczyńska. Kwiatowa 8. zdr 34 700

26. SZUKA POSADY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych

Edward Poniecki
były organista katedralny w Poznaniu, kompozytor utworów chórowych poszukuje poważnej posady dyrygenta lub organisty, lekcje muzyki, Poznań, Piękary 8 a. zdr 34 180

Niemka - bona
poszukuje posady w polskim domu zaraz lub później. Świadectwa posiadam. Oferty proszę kierować do G. Saage, Glinno. pow. Nowy-Tomyśl, woj. poznańskie. zdr 34 464

Dziewczyna
wierna, zaufana, czysta, kochająca dzieci szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdr 34 185

Szukam
dla mego syna 19 letniego praktyki na majątku w charakterze leśnika lub strzelca polowego może się zająć polowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdr 34 300

Młynarz
kawaler, wykonuje mniejsze reperatury, dobre świadectwa, poszukuje posady. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdr 34 232.

Panna
młodsza, uczciwa, czysta, sumienna, wyuczona gotowania, poszukuje posady do wszelkich prac domowych. Oferty Kurjer Poznański zdr 34 420.

Maszynistka
młoda dyktandem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański zdr 34 413.

Wychowawczyni
nauczycielka egzaminowana, prawo nauczania szuka posady. — Wprowadzi dzieci w konwersację francuską, dobry niemiecki, muzyka słabsza, średnia. Pensja skromna. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdr 34 542

Gospodyni
młodsza, inteligentna poszukuje posady do samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański zdr 34 540

Poszukuje
prania lub posługi z dobrymi świadectwami. — Oferty Kurjer Poznański zdr 34 532

Szofer - stangret
z kilkoletnią praktyką. Oferty Kurjer Poznański zdr 34 506

Panienska
z prowincji przyjmie miejsce uroczyzny w reżenictwie lub kolonjalce. Oferty Kurjer Poznański zdr 34 490

Dzielny młynarz
16 lat praktyki, pracował w kraju i zagranicą, kierownik młynów do 25 tonn, posiada świadectwa, polecenia i a, przyjmie posadę od zaraz względnie później. — Śmiejkowski, Szewno, poczta Świętąkowo, Pomorze. zdr 34 465

23. ROZRYWKI

Iwan Petrowicz
i Anny Ondra w filmie „Zemsta Nietoperza“ w Kinie „Moje“ portj. 1055

Przedpłata na miesiąc marzec 1934 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3,20, w agencjach w mieście zł 3,50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3,70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4,14, kwartalnie zł 12,40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7,50, w innych krajach zł 9,50. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przezaków w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiału poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72.

Ogłoszenia na stronie 6 lamowej 25 gr, na stronie 4 lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej (lub piątej) 100 gr, na stronie drugiej (lub trzeciej) 120 gr, przed wiadomościami pocztowymi 200 gr na wydruku. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miesięcznej wypłaty do godz. 22 u strona; do wydania głównego (wieczornego) „drobne“ do godz. 11, wieszce dłuższe według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tym 5 na głównej h; słowo nagłówkowe (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

P. K. O. Poznań nr. 200 149